

Poszukiwania na Zatoce Puckiej



W niedzielę wieczorem (1.08), lotnicy SAR z BLMW wezwani zostali do poszukiwań na Zatoce Puckiej. Zaginęła żaglówka z dwiema osobami na pokładzie.

O godzinie 23.08 załoga dyżurna SAR z 43. Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni-Babich Dołach, postawiona została do gotowości sygnałem alarmowym „Rozbitek na morzu”. Otrzymane informacje wskazywały, że na Zatoce Puckiej w niebezpieczeństwie może znajdować się jeden jachtów żaglowych, z dwiema osobami na pokładzie. Załoga śmigłowca poszukiwawczo-ratowniczego W-3WARM Anakonda, dowodzona przez kpt. pil. Piotra Bugajskiego, wystartowała w kierunku rejonu poszukiwań o godz. 23.16, nawiązując łączność ze służbami koordynującymi akcję. Zgodnie z otrzymanym poleceniem poszukiwania rozpoczęto od północnego krańca Zatoki Puckiej. O godzinie 23.55 załoga otrzymała informację o odnalezieniu jednostki z uszkodzonym napędem. Jacht znajdował się na podejściu do portu w Jastarni. O godzinie 21.58 Anakonda opuściła rejon akcji, lądując na lotnisku Oksywie sześci minut po północy.